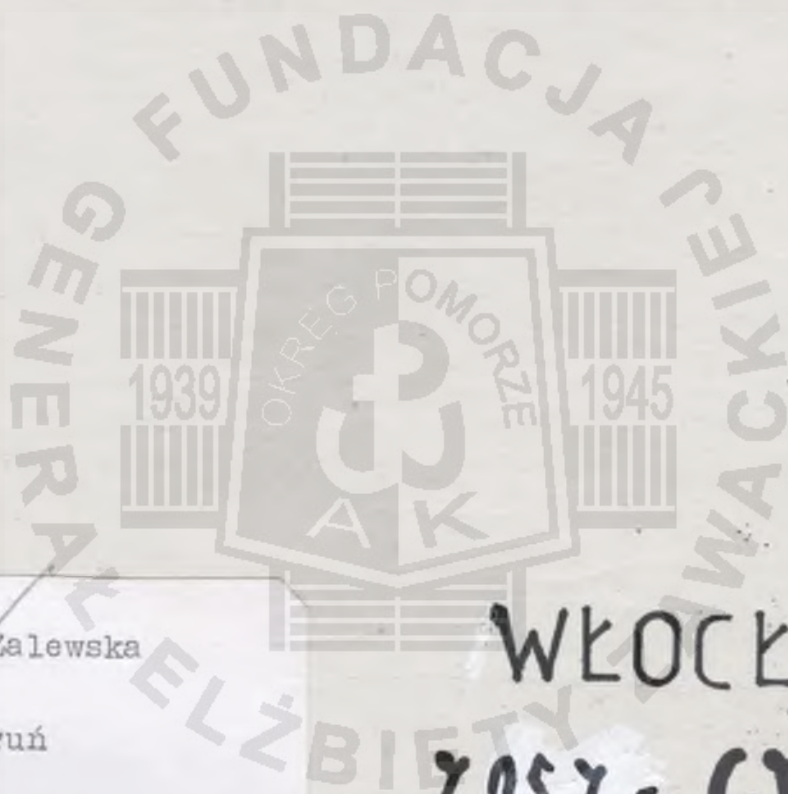


... i Muzeum i Biuro Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polowej
87-100 Toruń, ul. Pomorska 93, tel. 056 82 5 92 36
e-mail: fapek@wp.pl www.rawacki.pl
NIP 956 16 25 137 0000 0000 0000
KRS 00000 411 0000 0000
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

zmiana tenki;
poprzedni nr 340

10527



++ Bolesława Zalewska

87-100/ Toruń

WŁOCKAWEK

Nieszawa

ZWZ - WSK AK
ODR

++ ZALEWSKA Bolesława

ps. "Tężyna"

K-340/340/Pom.

syn:
Lazaruski Leszek

71-402 Paszycim
córka
Mickiewicz Janina

87-100 Toruń

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Zarenska Bolesława

J. K-340/340 Pom.

Wrocław (dziękuję)
Z W Z - 0428 55K - 082

I./1. Relacja k. 9 s. 1-9

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 1 s. 1

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 2 s. 1-3

II. Materiały uzupełniające relację k. 8 s. 1-8

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) k. 2 s. 1-2

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) korespondencja k. 2 s. 1-2

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 25

VI. Fotografie dat i ikonografii

I/1 R E L A C J A

- relacja własna napisana przez Bolesławę Zalewską
str.9, k.9



Relacja

Bolesława Zaleskiego, córka Piotra w 27.03.1910 r.

w Chmielowie, woj. poznańskie. W 1930 r. ukończyłam
Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Inowrocławiu.

Od października 1939 r. do 22 stycznia 1945 r. należałam
do SZP, ZWZ i AK. Użytkowałam pod ps. „Tęczyca”.

Byłam przydzielona do komórki wywiadu, pełniąc
funkcję kuriera między sztabem Obrodoł Wierzańskiego,
a Inspektoratem Tomińskim. W 1940 r., a następnie
w 1943 r. przesłam szkolenie konspiracyjne w Aleksan-
drowie-Kuj. Zakres szkolenia obejmował:

✓ Służbę sanitarną - wykładowcami byli: dr Adam Marlier,
dr Tamara Berdziejew oraz pielęgniarka ^{Zofia} Skobus.

✓ Łączność i wywiad wykładowali: b. komisarz policji

✓ Smitkowski i por. Tadeusz Zaleski. Program

Łączności obejmował praktyczne „meliorowanie”
szyfrów i dokumentów w czasie przewożenia, bądź
przenoszenia tych dokumentów przez Łączniczek (były to
różnego rodzaju maskotki, na płaszcz, muffli, które
wówczas były modne, a także guziki rozkoszane
przy płaszczach, otóżki.)

w pracy konspiracyjnej użytkowałam kilka sztuczek
gestapo na terenie Wierzańsko-Tomińskim.

po wojnie
długość
pamięć
sęd. B. Zieliński

Byli to Pieprowie - syn i matka z Mieszawy, którzy
 wyplali dziesiątki Polaków do obozów śmierci, sołtyś
 ze Świążewa - polakozereca - rzecznik wysiedlenia i wywiezienia
 Polaków do Niemiec. Tober - przez którego wiele rodzin
 polskich było wysiedlonych i wywiezionych do obozów
 koncentracyjnych. Przez parę lat obserwowałam
 Dahmanna - zastępcę komendanta powiatowego
 gestapo, mordcę więźni i innych jeńców polskich
 i radzieckich. Moje uwiedzenie przyczyniły się do
 wydania na niego wyroku śmierci przez podziemie.
 Brałam udział w wykonaniu tego wyroku oraz
 z "Jurem" - Tadeuszem Zaleskim, "Brzoź" - Eligiuszem
 Baranowskim i "Gromem" - Zbigniewem Stankiewiczem.
 Brałam udział w akcji zdekonspirowania "Białego Grotu" -
 Edwarda Stankowskiego - komendanta Polskiej Armii
 Powstańczej (PAP) w Toruniu oraz placówki w Mieszawie,
 który starał się być konfidentem gestapo. Wydał on
 w ręce Niemców około 700 konspiratorów. (Armia Krajowa
 zlikwidowała go w styczniu 1945 roku).

A oto znane mi nazwiska ludzi biorących udział
 w zlikwidowaniu Stankowskiego: ps. "Skrzat" - Józef
 Śliwowski, Leszek Matuszkievicz, Zofia Łajac - Bartoszek
 jako pracownik wywiadu systematycznie zbierałam
 materiały dotyczące Szkoły Polickiej, Szkoły Żandarmerii
 Kwatery Głównej i oddziałów Wehrmachtu na terenie
 Aleksandra Kujawskiego (stan osobowy jednostek,
 uzbrojenie, ruch oddziałów). Jako kurier przewoziłam

szefy ze Sztabu Okręgu Mieszawskiego kryptonimem „Niezapomnijka”, który miał miejsce postój w Aleksandrowie Kuj. przy ul. Żelaznej 20 i ul. J. Krasieckiego nr 1. do Inspektoratu Toruńskiego - dokumenty składano do skrzynki przesyłki u lejt. Sysona Stankiewicza przy ul. Cigrowej 12 i przy ul. Kłocowicza 38.

✓ 1 lejt. „Butler”, „Mogita” - Sylwan Stankiewicz był ostatnim kom. Garnizonu Toruńskiego - kryptonimem „Obejście”). Również woziono dokumenty do szefa wywiadu Garnizonu Toruńskiego - Piotra Jazwieckiego przy ul. Prostej nr. 13 w podróży.

Raporty mojej pracy obejmowały zlikwidowanie zandaruma w lipcu 1943r. pod miastem Świątów w Okręgu Mieszawskim. Również jeplna w sprawie innych akcji była 20 kwietnia 1943r. na miejscu w Toruniu, gdzie zgineło dwóch oficerów i dwóch podoficerów zandarmerii zostawiając z Aleksandrowa - Kuj.

✓ Akcjami dowodził por. „Małga”, „Jus” - Tadeusz Zaleski, a ukończali: p. por. „Brzoza” - E. Baranowski, Władysław Sienierski, Przytułski - „Katy” - zgineł na miejscu, i „Aloś” - absolwent szkoły Policyjnej w Aleksandrowie-Kuj.

„Meliorowanie” szefów do ich przewożenia polegało na przemysłowym wycieciu ich przy sobie, a w wielu przypadkach na najprostszych dawkach. Popołam były przykrycia. Meliorowano w guzikach służbowych - służących do zapinania płaszcza, w kieszonkach ozdobnych wykupanych z różnych materiałów i z filcu robotniczym kapeluszy,

4

lub kotniarz płaszcza, mufce, czy nawet torbęce,
 w zwykłym obojętnym do pisania - wydłużonym, a po
 wypetnieniu system starannie sklejonym, także w rozecie
 walizki. Ukrywaliśmy również szafy w oknie. Mój mąż
 ✓ "Jur", "Małgorzata" przewoził je w cieniu postawie starego
 okna. Ostatni przykład przewożenia tajnych docu-
 mentów został egzekwowany w 1940 r. Pierwszym dysper-
 mentującym kurierem wspomnianego zabiegu był
 mój mąż, jadący z Tomunia do Warszawy w listopadzie
 1940 r. Na granicy w Kutnie, w karaku kontroli, gestapo
 i celnicy rozbrali go i dokładnie sprawdzali nawet
 każdy zakresek w ubraniu, bieliznie, czepce, w krawacie,
 sprawdzano również i włosy. Mimo takiej przygody nieber-
 piecznej dokument został doręczony do strony uli
 przerzutu na ul. Kopernika 24 w Warszawie.

Poza służbę zainicjował na polecenie "Jur", "Małgorzata",
 współpracownik z Powiatowej Delegatury Rządu w Aleksan-
 drowie-Kuj. Młodszą komendantką u.s.k i kierowniczką
 ✓ Opieki Społecznej była Maria Basinińska "Zabella".
 W 1943 i 44 r. organizowała młodzież do tajnego
 uamierzania, w swoim mieszkaniu odbywały się lekcje
 w zakresie szkoły Podstawowej przy ul. J. Krasickiego nr. 1
 w Aleksandrowie-Kuj. Nauczycielki z u.s.k. dochodziły
 ✓ na lekcje, były to: Maria Wimmer, Władysława Patulska,
 ✓ Eugenia Gzregorczyk i J. Białkowska. Młodzież nieprze-
 jęca na lekcje, pomocy naukowe oraz książki przewożono
 w workach z lalkami, koszykach z zabawkami i t.p.

a obok mojego mieszkania w pobliżu mieszkania Niemce, 5
na przeciw naszego domu mieszkał komendant
szkoły Policyjnej - major i jego żona kpt. Hillk.

w Wydziale Opieki Społecznej pracowały prawie same
kobiety. One były predysponowane najlepiej do jej
charakteru. Konieczność częstego i jawnego kontakto-
wania się z tymi samotnymi ludźmi, takiej niepodkity
uwadze duplanta jeśli robiły to kobiety.

w Opiece Społecznej przydzielono mi funkcję skarbniczkę
i egzekucję zaopatrzenia. Pieniądze na zapomogi
otrzymywaliśmy regularnie co miesiąc. od 5 tys. - 8 tys.
march przez okres ponad dwóch lat od kom. Obrode

✓ "Jur", "Ważera" - Tadeusza Zaleskiego, który był w kon-
tacie z Okręgowym Delegatem Rządów na Tomasz.

✓ Franciszkiem Rochowiakiem ps. "Zablieli". Pieniądze
przydzielaliśmy komend. u.s.k. "Grabeli", ta z kolei swoim
współpracownikom. Ja zaś przydzielaliśmy sierocincom
w Aleksandrowie-Skij. i w Cieszkowku oraz dla domu
stareńców w Walentyńowie k/Aleksandrowa. Kierownikami

✓ sierocincom, siostry zakonne Elżbira i Maria otrzymywały
około 600 march miesięcznie, a dom stareńców 1600 march

✓ na rzecz siostry Marii Vering. Wiele zmagania była
pomoc w postaci lekarstw. Niemcy z każdym miesiącem

w miarę pomoszących na frontach porażek, a potem lekko,
ograniczali ich dostawę do aptek. Pomimo tych trudności
wydział Opieki Społecznej zdobywał lekarstwa.

Często współpracownikami wydziału byli pracownicy aptek.
Otrzymywali oni pieniądze na pokrycie wartości bezpłatnie
wydawanych lekarstw Polakom.

✓ Odpowiedzialny za ten odciuek pracy w aptece była Jadwiga Mlewska w Aleksandrowie-Kuj., której wypracowanie wieszczynie po litkowskie set marek.

Postanowiono udzielać pomocy tur. spalonym a także rodzinom poległych więźniów przesłananych i tym, dla których pomoc była nieodzowna. Zapomogi wieszczynie wypracowane rodzinom w wysokości od 100-200 marek, udzielano zapomóg specjalnych up. w wypadku zgonów, w pow. mieszańskim ogółem objęto opieką ponad 500 osób.

Wśród dokumentów zachowała się tylko jedna lista nazwisk rodzin zamieszkałych w Aleksandrowie-Kuj., które otrzymywały pomoc, oto one:

- | | |
|-------------------------------------|-----------------|
| 1. Popch Kieczystan | 23. Liniwska |
| 2. Szulzik Józef | 24. Cisowska |
| 3. Krozowska Maria | 25. Nowicy |
| 4. Zychowa Zuzanna | 26. Szule |
| 5. Wrońska Cecylia | 27. Balcowska |
| 6. Mojewski Tadeusz | 28. Wojdytto |
| 7. Czarniecka Stefania | 29. Oszeńska |
| 8. Sikorska | 30. Bgł |
| 9. Sempłowska Sempłowska | 31. Radziłowska |
| 10. Polakiewiczowa | 32. Rzyśko |
| 11. Modliśey | 33. Głobkowska |
| 12. Strużyńska | 34. Witoldowska |
| 13. Oantowska | 35. Oczakowska |
| 14. Busse | 36. Czapska |
| 15. Mojewska | 37. Werner |
| 16. Sobczak | 38. Komorowa |
| 17. Grochowńska | 39. Perzka |
| 18. Braciszewska | 40. Neuman |
| 19. Sobolewska | 41. Krowczyńska |
| 20. Kasikowska | 42. Moderska |
| 21. Kasperow | 43. Umerlich |
| 22. Powiatowski | 44. Osowska |
| | 45. Znamorska |

- 46. Chruścielka
- 47. Zysko
- 48. Jurgiel
- 49. Profelutorat G.G
- 50. Stencjeńce (Aleksandrow i Cięchojewski)
- 51. Dom starec w Walentynowie
- 52. Roszliewicz Rafał (z dwojgiem dziećmi, mąż w oboje)

Odolzielny rozdział w uolzielamir pomocy - tożymosć. wiadomo, jak było o nig truolno. Sztuka zolobowania nielegalną drogą wślizych ilości cukru i maki udarowała się tylko Eligiuszowi Baranowskiemu ps. "Brzoza", dzięki wyjątkowym znajomościom z niemieckimi właścicielami sklepów w Torlinie, wydział Opieki Społecznej znalazł jeszcze jedną drogę w Stadferwaltung (zarząd miejski) w Aleksandrowie - Kuj. pracowała Anna Burzyńska i Józef Bolt, a w Landratsamte (starostwo) Maria Wismur, Maria Paukrac, Paetzowska i Stawska. Osoby pozyskane dla współpracy z Pol. Delegaturą Rządu zorganizowały bardzo misterną ~~pracę~~ ~~aleję~~ systematycznego wybrabiania kartek żywnościowych z sejfów i fałszowanie całej dokumentacji prowadzonej niemieckiej buchalterią. Zolazyto się kilkakrotnie, że tą drogą zolobyto kartki na odzież. Odzież zresztą prawie dostarcnie zolobyto w zorganizowanej przez mnie akcji - ~~stał~~ ~~stał~~ się o magazynów NSV w Aleksandrowie - Kuj. przy ul. Adolfa Hitler - obecnie chłopca 25. w magazynie tym przechowywano odzież dziecięcą dla Niemców

przyjeżdżających na te tereny w ramach akcji przesiedleńczej, która trwała jednocześnie z akcją gwałtownego wysiedlenia Polaków.

Zdobywane odzież otrzymywali dzieci polskie.

Były to sieroty, które pozostaje pod opieką siostry Elżbiry musiały opóścić obszerny gmach sierocińca powiatowego i zamieszkać w małych pokojach na stryżynie jednej z aleksandrowskich ruder, sierocińca został zajęty przez Niemców na szkołę zmotywowanej zandarmenii.

wypada wspomnieć, że wysyłaliśmy paczki żywnościowe do stalagów i obozów koncentracyjnych.

w opiece społecznej na kładzie kolejniczej przypadło do części rękami podopiecznych. Bezprzebieżstwo wymagało ogromnej czujności przy sterowaniu kładzie zapomogi w formie pieczywa, ubrania, węgla, cukru, kartek żywnościowych a także i lekarstw.

Praca wydziału Opieki społecznej znacznie osłabła w całym Okręgu Pomorskim z chwilą aresztowania przez gestapo Franciszka Kuchowicza ps. „Zaklicki”, wojewody Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorze. Aresztowany został w Toruniu w gestapo przy ul.

Bydgoskiej nr. 39 dn. 17. listop. 1944r. o godz. 4-tej rano. By obrońcą kolegów pozbařit się życia i zariść na kradach piwnicznych gestapo w Toruniu. Zariłki pochowało gestapo na cmentarzu komunalnym w Toruniu przy ul. Grodzkiej dn. 27 listopada nr. grobu A85. Mogiłę wykopał grabarz

Rydzkiński. Pamięć tego Bohatera przez trzydzieści lat nie doczekała się publikacji.

wraz z Jurant-Tadusem Zaleskim, komendantem
 obwodu, brałam udział w przekazaniach materiałów
 sanitarnych dyrektorce Szpitala Towiatowego w Aleksan-
 drowie-Kuj. dr. Adamowi Marliczani. Z materiałów tych
 korzystali również żołnierze polscy i radzieccy uwalający
 w roku 1945 Pomorie, a także jeńcy z 30-tys. obozu
 w Glińsk koło Torunia.

Spis przekazanych materiałów sanitarnych:

- 3 komplety instrumentów chirurgicznych,
- 8 sztuk noży sanitarnych
- 5 kg jodyny w stanie stałym,
- 1000 plasterków,
- 50 kg waty,
- 1400 zastrzykań,
- 20 apteczek poleowych,
- 4000 bandażi,
- 150 kg tyniku,
- 60 szczytków,
- 400 szt. igieł,
- 2 beły płótna.

w czasie okupacji mieszkając w Aleksandrowie - Kuj.,
 ponieważ urodziłam się w polskim mieście Niemcy usiłovali
 namusić mi rolnictwo. Działalność nie odpowiadającą,
 przeliczając w tej sprawie przesłało przez biuro powiatowe
 Gestapo w Ciechanowie z wymagalnym terminem odpowiedzi.
 Wreszcie odpowiedziałam pisemnie, że jestem Polką, a
 w mojej rodzinie nie było nigdy powierzeństwa niemieckiego.
 W konsekwencji tego zostalam przesiedlona z czorgiem
 dzieci z ul. Łukowej nr. 20 na ul. J. Kwasidkiego 1.
 Zmuszona zostalam być postugaczką u Niemców,
 a moje moje zamiatać ulice i oczyszczać drogi poza
 miastem. Należy jeszcze wspomnieć, że byłam
 poszukiwana przez policję niemiecką przez dwa lata
 w Toruniu.

Bolesława Zaleska

1/2. Dokumenty - Zaleska Bolesława

1. Zaświadczenie weryfikacyjne - Koto
- b. Listy AK w Londynie z
26.04. 1977, Isero omog, k. 15,1





-11-
KOŁO BYŁYCH ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ
POLISH HOME ARMY EX-SERVICEMEN ASSOCIATION
240, KING STREET, LONDON, W.6.

L. dz. 6555/77

26 kwiecień 1977

Our ref.

ZASWIADCZENIE WERYFIKACYJNE

/Wyciąg z akt personalnych/

ZALEWSKA Bolesława, - ur. 27.III.1910.
Córka Piotra.

Łączniczka A.K.

Ps. "Tężyna".

Odbyła służbę wojskową w S.Z.P. A.K.

Przebieg służby:

X.1939-15.I.1945

Zaprzysiężona, przeszkolona w obwodzie
nieśzawskim.

Przydzielona do komórki wywiadu na teren
Nieśzawsko-Toruński.

Przyczyniła się do wykrycia kilku wtyczek
gestapo na terenie Nieśzawsko-Toruński.

Pełniła funkcję Łączniczki i Kierownika do
Inspektoratu Toruńskiego o.

Za zgodność:

GŁOŚNIKA KOMISJA WERYFIKACYJNA A.K.



Czeki i przekazy pieniężne prosimy wystawiać na: Polish Home Army Ex-Servicemen Association

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
- Łalwskie Dobre Stawa:

1. "Deklaracja" - zgłoszenie własności
w Stow. Lotniczy AK, Inscrp oryg.
z 1990 k. 1 s. 1-2
2. Podziękowanie za pracę na rzecz
dobra Fundacji, Inscrp oryg. z
16. 11. 2002 k. 1 s. 3



oprac.

1

Okręgowy Związek..... Koło, Środowisko.....
.....

Z-2

DEKLARACJA

Typ 1000

Zgłaszam uczestnictwo w Stowarzyszeniu Żołnierzy Armii Krajowej i zobowiązuję się do przestrzegania Statutu Stowarzyszenia.

data *10.01.1990* *Bolesława Zalewska*..... *Bolesława Zalewska*
/ imię i nazwisko / / podpis /
adres *Towar. ul. Brodzińskiego 57/4*
telefon *170-95*

ARKUSZ EWIDENCYJNY

- Nazwisko i imię *ZALEWSKA BOLESŁAWA*
/ literami drukowanymi /
- Dla mężatek nazwisko panieńskie *Pruszyńska*
- Data i miejsce urodzenia *27.03.1940, Ciemięcewo*
- Imiona rodziców *Włodek, Marianna*
- Pseudonimy *Tajnyca*
- Data wstąpienia do :
a. SZP *październik 1939*
b. ZWZ-AK *1940*
c. Organizacje seclone, podporządkowane, współdziałające
- Przydział organizacyjny *obwód warszawski, inspektorat w Warszawie - I etap, powiat, a. inspektorat, wydział, powiat, a. delegatura, Warszawa*
/ np. okręg, inspektorat, obwód, rejon, placówka, oddział, pluton, kompania, batalion, pułk, brygada, dywizja lub inny rodzaj działalności /
- Odznaczenia uzyskane w *1) 4-ty stopień Medal Wojny, leg. nr 3402 z dn. 15.08.1948, 2) Srebrny Krzyż Zasługi, 2. stopień (leg. nr 35321) z dn. 15.08.1949, 3) Srebrny Medal Wojska*
/ nr ser. i data wyatrestowania, przez kogo nadane /
3) Krzyż Armii Krajowej - urleg. 17043 z dn. 8.02.1977
wjd. pree. Komisji Krzyża w Londynie

9. Inne odznaczenia *Medal Srebrny i Honorowy, nr. 577-86-5*
... z dn. 9. 04. 1986. Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa

/ nr leg. i data wystawienia, przez kogo nadane /

10. Przebieg służby /czasokres, nazwa, funkcja/:

a. do 1939r.

b. SZP, SWZ-AK *działaczem w szeregu podziemnym 1939 do chwili*
rozwiązania Armii Krajowej jako łącznik, a także
pracownik w Delegacji Rządu

c. P.S. na Zachodzie

11. Karta Kombatanta /nr, data wystawienia, przez kogo wydana/

0466930, 15.10.1984, ZBOWiD w Toruniu

12. Represjonowany /rodzaj/ : *15.11.1939r. - 30.01.1945*

a. d. 13.1939r. - 15.1.1945r.

b. Po 15.1.1945r. *prześladowanie do 1951 roku w ramach niemieckiej*
(Komendantka Pl.) w obozie przesiedleńców w miejscowości Siedlona
z powodu urodzenia w rodzinie polskiej

Wiarygodność powyższych danych potwierdzam podpisem

Bolesława Łulewska

KOMISJA WERYFIKACYJNA

Koło Stow. Żołnierzy AK w Toru

/ Koła, Środowiska /

P twierdza się dane z niniejszej deklaracji i posiadanie do uzyska-
nia uprawnień członkowskich Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej

Toru 24.04.1990

/ miejscowość, data /

Nazwisko i imię 1. *J. Eys*

pseudonim 2. *L. Kudarski*

3. *E. Kocyras*

Przyjęty w poczet członków zwyczajnych Stowarzyszenia Żołnierzy
Armii Krajowej *Toru 24.04.1990*

/ nr ewidencyjny, miejscowość, data /

ZAPISZ OKRĘGU

Nazwisko i imię 1. *J. Eys*

pseudonim 2. *L. Kudarski*

3. *E. Kocyras*



Fundacja

Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
w Toruniu

składa

Pani Bolesławie ZALEWSKIEJ

wyrazy podziękowania i wdzięczności
za pracę dla dobra Fundacji
i niepośledni wkład w jej dorobek,
za troskę o pamięć historii,
za stałą serdeczność, bezinteresowność i życzliwość

Honorowa Przewodnicząca
Rady Fundacji

Elżbieta Zwaszka

Rada Fundacji

Jan Łopuch

Toruń, *16 listopada 2002r.*

Podziękowanie wraz z listem przewodnim wysłano
28.11.2002



[Faint, illegible text and signatures]

II. Materiały uzupełniające relacje: Żalwocka
Bolesławo:

1. Żabłoczyńskie ltr., dwie wersje biografium,
mprints k. 4 s. 1-4
2. Uwagi E. Zawackiej do biografium,
mhp. oryg. k. 2 s. 5-6
3. Żabłoczyńskie ltr., biografium „Żalwocka Bolesława...”,
[w:] Słowa biograf. komsp. pomorskiej 1939-1945,
Tom 1 1994, w. 1, s. 230-231, kserokop. k. 1 s. 7
4. art. Spandowski Szymon, Tom, dzieci
i sylfiry w mównice, Nowości, 3.04.2010,
oryg. k. 1 s. 8

I wujc

1

Zalewska Bolesława z d. Krawczewska, ps. "Tażyna" (1910-....), referentka WSK, łączniczka, kurierka i wywiadowczyni w Obw. AK Nieszawa.

Ur. 27.III.1910 r. w Chmielewie, woj. poznańskie, córka Piotra rolnika i Marianny z d. Lemańskiej. W 1930 r. ukończyła w Inowrocławiu Gimnazjum im. M. Konopnickiej.

W czasie okupacji mieszkała w Aleksandrowie Kuj. W konspiracji od X. 1939 r., zaprzysiężona do SZP przez Kazimierza Widłaszewskiego ps. "Witek", ~~do SZP~~. Przyjęła pseudonim "Tażyna". Przydzielona do wywiadu, pełniła także funkcję łączniczki i kurierki do Insp. Toruńskiego. Przeszła dwukrotnie szkolenie: w 1940 i 1943 r. z zakresu służby sanitarnej oraz łączności i wywiadu. Szkolenie z zakresu służby sanitarnej prowadzili lekarze: por. Adam Marlicz szef służby sanitarnej i Tamara Berdziajew oraz pielęgniarka Zofia Kobus, a w zakresie łączności i wywiadu: były komisarz policji w Toruniu por. Szmytkowski i por. Tadeusz Zalewski ps. "Jur", "Nałęcz", mąż Zalewskiej, *(od marca 1944r.) a przedtem?* późniejszy (kmdt Obw. AK Nieszawa. Działając w wywiadzie na terenie nieszawsko-toruńskim przyczyniła się do zdemaskowania kilku wtyczek gestapo. Jako wywiadowczyni systematycznie zbierała materiały dotyczące Szkoły Policji, Szkoły Zandarmerii Zmotoryzowanej i oddziałów Wehrmachtu na terenie Aleksandrowa Kuj. Jako kurierka przenosiła szyfry ze sztabu Obw. AK Nieszawa ~~kn "Niespominajka"~~ do skrzynki kontaktowej Insp. Toruń (od III.1944 r. Obw. Nieszawa należał do Insp. Toruń, a nie jak poprzednio do Insp. Włocławek) do kpt. Sylwana Stankiewicza ps. "Butler"-kmdta Garn. Toruńskiego przy ul. Wiązowej 12 i Klonowica 38. Przewoziła także dokumenty do kierownika wywiadu Garn. Toruńskiego Piotra Jaźwieckiego, przy ul. Prostej 13. W

wyji?

Kto był w miejscu Aleksandra...

od kiedy imie Paweł Kopionin

2

latach 1943-44 organizowała tajne nauczanie, lekcje w zakresie szkoły podstawowej odbywały się w jej mieszkaniu. W ramach samopomocy społecznej pełniła funkcję skarbniczki i zaopatrzeniowca. Pieniądze na zapomogi pochodziły od Franciszka Rochowiaka ps. "Zaklicki"-zastępcy delegata Delegatury Rządu Okręgu Pomorskiego i były przekazywane T. Zalewskiemu. Zapomogi były w głównej mierze przeznaczone dla sierocińców w Ciechocinku i Aleksandrowie Kuj., domu starców w Walentynowie, a także dla rodzin aresztowanych i poległych. W pow. nieszawskim objęto opieką ogółem ponad 500 osób. Zdobywała i rozprowadzała kartki żywnościowe i odzieżowe, wysyłała paczki do obozów jenieckich i koncentracyjnych. Działając w służbie sanitarnej przekazywała materiały sanitarne dyrektorowi szpitala w Aleksandrowie Kuj. dr A. Marliczowi.

Po wojnie zajęła się wychowywaniem czwórki dzieci. Od 1961 r. mieszka w Toruniu, od 1987 r. jest wdową.

AP AK, T.: S. Kemnitz, B. Zalewska, T. Zalewski, S. Zóltowski; ~~dek~~
Insp. Włocławek.

U.J.

Urszula Jabłczyńska

Zalewska Bolesława z d. Krawczewska, ps. "Tażyna" (1910-....),
referentka WSK, ~~łączniczka, kurierka~~ / i wywiadowczyni w / Obw. AK
Nieszawa.

Ur. 27.III.1910 r. w Chmielewie, woj. poznańskie, córka

Piotra ^{rolnika} i Marianny z d. Lemańskiej. W 1930 r. ukończyła w
Inowrocławiu Gimnazjum im. M. Konopnickiej. *W 1932 w wieku 22 lat*

W czasie okupacji ^{niepełnoletnia} mieszkała w Aleksandrowie ~~Kuj.~~ W

konspiracji od X. 1939 r., zaprzysiężona ~~do SZP~~ przez Kazimierza

Widłaszczyńskiego ps. "Witek". ^{zaczęła} Przyjęła pseudonim "Tażyna"

Przydzielona do wywiadu, ~~pełniła także funkcję łączniczki i~~

kurierki do Insp. Toruń. Przeszła dwukrotnie szkolenie: w 1940 i

1943 r. z zakresu służby sanitarnej oraz łączności i wywiadu.

Szkolenie z zakresu służby sanitarnej prowadzili lekarze: por.

Adam Marlicz szef służby sanitarnej ^{obw. Nieszawa} i Tamara Berdziajew ^{obw. Nieszawa} oraz

pielęgniarka Zofia Kobus, a w zakresie łączności i wywiadu: byli

komisarz policji w Toruniu por. Szmytkowski i por. Tadeusz

Zalewski ps. "Jur", "Nałęcz", mąż Zalewskiej, późniejszy (od marca

1944 r.) kmdt Obw. AK Nieszawa ^(w ramach mps Toruń) Działając w wywiadzie na terenie

nieszawsko-toruńskim przyczyniła się do zdemaskowania kilku

wtyczek gestapo. Jako wywiadowczyni systematycznie zbierała

materiały dotyczące Szkoły Policji, Szkoły Zandarmerii

Zmotoryzowanej i oddziałów Wehrmachtu na terenie Aleksandrowa

Kuj. Jako kurierka przenosiła szyfry ze sztabu Obw. AK Nieszawa

do skrzynki kontaktowej Insp. Toruń (od III.1944 r. Obw.

Nieszawa należał do Insp. Toruń, a nie jak poprzednio do Insp.

Włocławek) do kpt Sylwana Stankiewicza ps. "Butler"-kmdta Garn.

Toruń przy ul. Wiązowej 12 i Klonowica 38. Przewoziła także

dokumenty do kierownika wywiadu Garn. Toruń Piotra Jazwieckiego,

przy ul. Prostej 13. W latach 1943-44 organizowała tajne

nauczanie, lekcje w zakresie szkoły podstawowej odbywały się w jej mieszkaniu. W ramach samopomocy społecznej pełniła funkcję skarbniczki i zaopatrzeniowca. Pieniądze na zapomogi pochodziły od Franciszka Rochowiaka ps. "Zaklicki" - zastępcy delegata Delegatury Rządu Okręgu Pomorskiego, a były ^{one} przekazywane T. Zalewskiemu. Zapomogi były w głównej mierze przeznaczone dla sierocińców w Ciechocinku i Aleksandrowie Kuj., domu starców w Walentynowie, a także dla rodzin aresztowanych i poległych. W pow. nieszawskim objęto opieką ogółem ponad 500 osób. Zdobywała i rozprawdzała kartki żywnościowe i odzieżowe, wysyłała paczki do obozów jenieckich i koncentracyjnych. Działając w służbie sanitarnej przekazywała materiały sanitarne dyrektorowi szpitala w Aleksandrowie Kuj. dr A. Marliczowi.

W ramach działalności Referatu NSZ w Powiecie Nieszawskim

Po wojnie zajęła się wychowywaniem czwórki dzieci. Od 1961 r. mieszka w Toruniu, od 1987 r. jest wdową.

AP AK, T.: Kemnitz S., Zalewska B. (relacja własna), Zalewski, T., Zóltowski S.

U.J.

Urszula Jabłczyńska

Zalowska Bolesława

wsprednic

Kryła za męża za mianem Jolenski Zalowski w 1932 r
i zamieszkała w Aleksandrowie Ruf

Do konspiracji wstąpiła w październiku 1939 r, zaproszona
jako "Języna" przez Karimiera Widłanewskiego, kolegę
ps. Witka, do KOP. Widłanewski, kolega męża i jak on
b. estawk' POW. ^{jako kuz. brat} przywoził z Warszawy prasę. Był wy-
wiadawcą, jego przełożonym był Sza w Warszawie Smo-
leński z KOP. Widłanewski został aresztowany w maju 1940 r
i zamordowany w obozie Mauthausen w tymże r 1940
Języna rozprowadzała prasę i dostarczała Widłanew-
skiemu informacje wywiadowe

ps. Zalowska?
Jm?

możliwość
Marta?

pod ps. Jm?

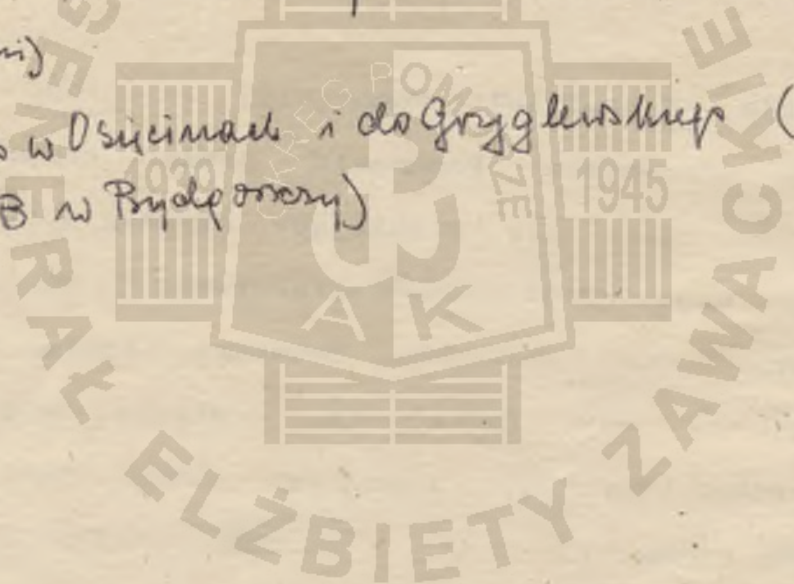
Po powrocie męża z niemieci w listopadzie (?) 1939 r. została
i miejscem jego do KOP i ZWZ, została jego łączniczką i
wywiadowcą. Jolenski Zalowski był także w War-
szawie w Smoleńskim. W 1940 r działał jako Kundt (?)

c.d. Zaleskie Pasława

obwód niestralski ZWZ pod komendą Józefa Oborskiego
"Andrzeja", kwatera insp. Włodawski. (Jarocin, klasztor)

→ Jąźyna podziemia jako techniczne m.in. do Dobru, obw. Nisawa
W jej działalności były dwie przewozy: w 1940 r. po aresztowa-
niach KOP i w 1942 r. po aresztowaniach w Dobru (raz po
w Cukrowcu)

V do Piotrowskiego w Osicimach i do Gryglowskiego (księżniczka w
1945 r. w KB w Rydzynie)





Zalewska Bolesława z d. Krawczewska ps. "Tażyna"
(1910-...), referentka WSK Obw. AK Nieszawa.

Ur. 27 III 1910 r. w Chmielewie woj. poznańskie, córka rolników Piotra i Marianny z d. Lemańskiej. W 1930 r. ukończyła w Inowrocławiu Gimnazjum im. M. Konopnickiej. W 1932 r. wyszła za mąż za nauczyciela Tadeusza Zalewskiego i zamieszkała w Aleksandrowie Kuj.

W czasie okupacji nadal mieszkała z mężem w Aleksandrowie. Do konspiracji weszła w październiku 1939 r., zaprzysiężona jako "Tażyna" przez kolegę męża, Kazimierza Widłaszewskiego ps. "Witek", wywiadowcę organizacji KOP (kolejarz, były członek POW, aresztowany w maju 1940 r. i zamordowany w Mauthausen). Widłaszewski, którego przełożonym w Warszawie był Smoleński, pracując jako kierownik

pociągu przewoził prasę konspiracyjną. Zalewska rozprowadzała prasę i dostarczała Widłaszewskiemu informacje wywiadowcze. Po powrocie męża z niewoli w listopadzie 1939 r. i wejściu jego do KOP i ZWZ pod ps. "Jur", została jego łączniczką i wywiadowczynią (Zalewski miał również kontakt ze Smoleńskim w Warszawie; w 1940 r. działał jako szef wywiadu Obw. ZWZ Nieszawa pod kmdą → Józefa Olszewskiego ps. "Andrzej", ówczesnego kmdta Insp. Włocławek). "Tażyna" jeździła jako łączniczka m.in. do Bolesława Jarosińskiego, z Plac. Dobre Obw. Nieszawa, do Piotrowskiego w Osiecinach i do Gryglewskiego (zginął w 1945 r. w UB w Bydgoszczy). Przeszła dwukrotnie szkolenie: w 1940 i 1943 r. z zakresu służby sanitarnej oraz łączności i wywiadu. Szkolenie z zakresu służby sanitarnej prowadzili lekarze: por. Adam Marlicz szef służby sanitarnej Obw. Nieszawa, Tamara Berdziajew i pielęgniarka Zofia Kobus, a w zakresie łączności i wywiadu: były komisarz policji w Toruniu por. Szymkowski i por. Tadeusz Zalewski, mąż Zalewskiej, późniejszy (od marca 1944 r.) kmdt Obw. AK Nieszawa, Insp. Toruń.

Działając w wywiadzie na terenie nieszawsko-toruńskim przyczyniła się do zdemaskowania kilku wtyczek gestapo. Jako wywiadowczyni systematycznie zbierała materiały dotyczące Szkoły Policji, Szkoły Żandarmerii Zmotoryzowanej i oddziałów Wehrmachtu na terenie Aleksandrowa Kuj. Jako kurierka przenosiła szyfry ze sztabu Obw. AK Nieszawa do skrzynki kontaktowej Insp. Toruń (od marca 1944 r. Obw. Nieszawa należał do Insp. Toruń, a nie jak poprzednio do Insp. Włocławek) do kpt Sylwana Stankiewicza ps. "Butler" - kmdta Garn. Toruń przy ul. Wiązowej 12 i Klonowicza 38. Przewoziła także dokumenty do kierownika wywiadu Garn. Toruń Piotra Jaźwieckiego, przy ul. Prostej 13.

W latach 1943-44 organizowała tajne nauczanie; lekcje w zakresie szkoły podstawowej odbywały się w jej mieszkaniu. W ramach samopomocy społecznej pełniła funkcję skarbniczki i zaopatrzeniowca. Pieniądze na zapomogi pochodziły od Franciszka Rochowiaka ps. "Zaklicki" - zastępcy delegata Delegatury Rządu Okręgu Pomorskiego. Były one przekazywane Zalewskiemu. Zapomogi były w głównej mierze przeznaczone dla sierocińców w Ciechocinku i Aleksandrowie Kuj., dla domu starców w Walentynowie, a także dla rodzin aresztowanych i poległych. W pow. nieszawskim objęto opieką ogółem ponad 500 osób. W ramach działalności Referatu WSK Obw. Nieszawa (liczącego 49 członkiń) zdobywała i rozprowadzała kartki żywnościowe i odzieżowe, wysyłała paczki do obozów jenieckich i koncentracyjnych.

Działając w służbie sanitarnej przekazywała materiały sanitarne dyrektorowi szpitala w Aleksandrowie Kuj. dr Marliczowi.

Po wojnie zajęła się wychowywaniem czwórki dzieci. Od 1961 r. mieszka w Toruniu, od 1987 r. jest wdową.

APAK, T.: Kemnitz S., Zalewska B. (relacja własna), Zalewski T., Żółtowski S.

*Słou. biograf. Komsp. pomorskiej
1939-1945, Toruń 1994, s. 1*

Urszula Jabczyńska

Dom, dzieci i szyfry w mufce

Właśnie dawno swoje setne urodziny świętowała Bolesława Zalewska, żona dowódcy AK w powiecie nieszawskim

Jan Spandowski

...to specjalność mężczyzn? ...sie okupacji w naszym re... nie brakowało wielkich ko... które troszcząc się o swoje... ny, działały w konspiracji.

...zystość odbyła się w Toruniu, ...porucznik „Tążyna”, czyli ...ława Zalewska dziś mieszka. ...kała tu zresztą także przed ...a, ale przez całą okupację i kil...ście lat po niej Zalewscy zwią...byli z Aleksadrowem Kuj. Ze ...go toruńskiego mieszkania ...ul. Mostowej przenieśli się na ...wy tuż przed wybuchem woj...o tym, gdy sąsiedzi ostrzegli ...że w razie czego mogą mieć ...oty ze strony Niemców. Mieli ...hitlerowcy, gdy zajęli Toruń, ...li Zalewskich. Od są...

...w usłyszeli jednak, że ...eprowadzili się do ro...gdzieś za Warszawę. ...zasem tuż pod nosem ...ukujących Tadeusz Za...ni stanął na czele kon...cji w ówczesnym po...e nieszawskim, a jego ...przewozać mikrofilmy i szy...ęsto zaglądała lwu w paszczę, ...jeżdżając do Torunia.

...ako Polka, mama podczas tych ...ży była wielokrotnie kontro...na - opowiada jej syn, Leszek ...wski. - Często zabierała ze sobą ...ę, którą ma zresztą do dziś. ...wdzając mamę, żandarmi nie...y wielokrotnie przerzucali tę ...ę, nieświadomi, że mają w rę...zaszyfrowane wiadomości ...e w łodydze filcowego kwiatu, ...był tej mufki ozdoba. Jak pa...m, lokale kontaktowe w Toru...niała gdzieś przy ul. Mickiewi...placu Św. Katarzyny.

...tylko jedna z wielu historii, ...n dziś słucha się z wypiekami



Setne urodziny pani Bolesława Zalewska obchodziła w toruńskim hotelu „Goty” wraz z rodziną i prezydentem Torunia

Czworo nas jest, a mama każdego wychowała jak jedynaka, myślę, że z dobrym skutkiem.

Janina Mickiewicz

...na twarzy. Różnych przemysłnych skrytek, i tajnych dokumentów jest w nich znacznie więcej. Wyspy, aresztowania, ryzyko, ot choćby podróż z ogromną paczką pieniędzy do Nieszawy, gdzie ukrywał się prawdopodobnie ktoś z Komendy Głównej AK, dzieje bohatera wzięte prosto z trzymającej w napięciu powieści. Te opowieści nie są jednak fikcją, a jedną z głównych ról gra w nich kobieta. - Mama była zawsze bardzo odważna - wspomina Leszek Zalewski. - Razem z innymi dziećmi bawiłem się na podwórku aleksandrowskiej kamienicy, w której wtedy mieszkaliśmy, robiliśmy pewnie sporo hałasu, w pewnym momencie pojawił się więc jakiś żandarm, któ-

ry zaczął strasznie krzyżeć. Mama wyjrzała przez okno, Niemiec krzyknął również na nią, wołając per „ty”. Na to mama huknęła na niego po niemiecku: „jaki ty, czyśmy się razem w piaskownicy bawili?”. Żandarm zbaraniał, zasalutował, przeprosił i odmaszerował.

W czasie okupacji pani Bolesława prowadziła też w Aleksandrowie tajną podstawówkę. Jej uczniowie przerabiali pełen program przedwojennej szkoły i to z doskonałym rezultatem, bo po wojnie lata konspiracyjnej edukacji zostały im zaliczone.

Mimo niebezpieczeństw Zalewscy doczekali 1945 roku. Wtedy ich szczęśliwa gwiazda zgasła, Tadeusz Zalewski został aresztowany przez nową władzę i po głośnym procesie skazany na śmierć. Z tym wyrokiem pięć lat spędził we Wronkach. Dla Bolesławy Zalewskiej zaczął się więc nowy etap walki, tym razem o przetrwanie. Robiła czapki wełniane i pozbywała się pamiątek ro-

dzinnych, dzięki temu wyżywiła jednak rodzinę, co miesiąc też jeździła z paczkami do uwięzionego męża. Mimo wojny i całej powojennej beznadziei nigdy nie zabrakło jej czasu dla dzieci.

- Czworo nas jest, a mama każdego wychowała jak jedynaka, myślę, że z dobrym skutkiem - mówi najmłodsza z tej czwórki, Janina Mickiewicz. - A kiedy my już byliśmy dorośli, zajęła się także wnucami.

Kolejne pokolenie przejęło babinego ducha, jedna z wnuczek trzyma swoją biżuterię w starym przedwojennym pudełku po czekoladkach Wedla, które dziś stoi na honorowym miejscu, a w czasie okupacji schowane w skrytce w piwnicy kryło najtajniejsze dokumenty. 60 lat po wojnie porucznik „Tążyna” nadal żyje w cieniu okupacyjnych dni. Wspólnie z generał Elżbietą Zawacką, z którą zresztą się przyjaźniła, pracowała nad rozbudową archiwum. Mając 97 lat przeczytała „Powstanie 44” Normana Daviesa.

III/3. Artykuły z prasy dotyczące dupacji
prekaszane przez Bolesławę Galiwską:

1. art. (bez źródła) pt., Oddziałowe Archiwum AK,
mpis- ony. k. 1 s. 1
2. art. Galiny Antonowicz, „Amie”, Nowości(?)
z 8. 09. 1992 (nr 176) ony. k. 1 s. 2



Kto rzuci więcej światła?

◆ Odkryto kolejne zebranie Klubu Historycznego Toruńskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Panowie Zbigniew Mówka i Grzegorz Górski przedstawili losy i zawartość ujawnionego trzy lata temu archiwum szefa sztabu Pomorskiego Okręgu AK ppłk. Józefa Chylińskiego (na zdjęciu) ps. „Kamień”. „Piotr”.

Losy tego archiwum były niezwykle, tak jak niezwykła była postać jego twórcy —

loktrotnie zmieniał pseudonimy, sposoby kontaktu i miejsca pobytu. W latach 1943—44, sztab Komendy Okręgu mieścił się często w Mlewie koło Wąbrzeźna, w zabudowaniach rodziny Dejewskich w Toruniu jedna z siedzib mieściła się przy ulicy Warszawskiej. Archiwum częściowo wędrowało wraz z ppłk. „Kamieniem”, częściowo było ukryte, wielokrotnie zmieniając miejsce i warunki przechowywania. Warto wspomnieć tu o oficerze do specjalnych poruczeń KO — Leonie



artykuł
prekursor
P. Żelewski
Bde stawa
„Józefowa”
- hierokop.
w aktach
Józefa
Chylińskiego
HS

Odkurzone archiwum AK

ppłk. Józefa Chylińskiego. Urodzony w 1904 r. w Jabłonowie Pomorskim, oficer zawodowy Wojska Polskiego, brał udział w kampanii wrześniowej jako kapitan w Armii Poznań, gdzie dowodził 6 baonem 4 Pułku Strzelców Wielkopolskich, był wśród obrońców Modlina. Po kapitulacji natychmiast rozpoczął pracę w konspiracji, początkowo w Służbie Zwycięstwu Polski, później w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, pełniąc nieprzerwanie, aż do rozwiązania AK w styczniu 1945 roku, funkcję szefa sztabu Pomorskiego Okręgu SZP/ZWZIAK.

Ciągłość służby ppłk. Chylińskiego jest ewenementem w skali całego Państwa Podziemnego, zwłaszcza że, z czego często nie zdają sobie sprawy badacze okupacji w Generalnym Gubernatorstwie, praca konspiracyjna na terenach włączonych do Rzeszy była szczególnie trudna i niosła dużo wyższe ryzyko kleski. Najlepszym na to dowodem są tragiczne losy konspiracji śląskiej i wielkopolskiej, a także aresztowanie dwóch z trzech komendantów Okręgu Pomorskiego ZWZ/AK.

Szef sztabu, z racji swej funkcji prowadzący archiwum Okręgu i jako jedyny uprawniony do jego posiadania, wie-

Tojzie, który prowadząc zakład szewski w Bydgoszczy, odegrał wraz z żoną Władysławą niepowodzoną rolę w ukryciu i przechowaniu archiwum. Mimo trzykrotnego aresztowania, Tojza okupację przeżył. U niego, a po śmierci — w rękach jego żony znajdowało się archiwum Komendy Okręgu Pomorskiego po wojnie. Dopiero trzy lata temu, mieszkająca dziś w Poznaniu pani Tojzowa, zdecydowała się przekazać archiwum na ręce pani Elżbiety Zawackiej z Torunia.

Archiwum nie jest kompletne, wiadomo np., że część jego wpadła w ręce niemieckie w Mlewie, tym niemniej zawiera ono wprost bezcenny materiał dla badaczy ruchu oporu na Pomorzu.

Zachowały się instrukcje pracy na poszczególnych szczeblach organizacji, instrukcje łączności i wywiadowcze, plany mobilizacji na okres spodziewanego powstania powszechnego. Szczególną wartość mają rozkazy przygotowane do powstania, z dokładnymi zadaniami dla poszczególnych inspektoratów. Odnaleziono także rozkaz dotyczący zabezpieczenia przed zniszczeniem szczególnie ważnych obiektów, jego rezultatem było m.in. uratowanie

przed wysadzeniem przez Niemców dworca kolejowego w Brodnicy. Dokumenty bywają mało czytelne, noszą ślady wilgoci i uszkodzeń, są dowodem burzliwych dziejów archiwum.

Mija czas, odchodzą kolejno ci, którzy związani byli z konspiracją pomorską, zmarli wszyscy komendanci Okręgu: mjr Józef Ratajczak, płk Rudolf Ostriansky, płk Jan Palubiński. W 1977 r. zmarł Leon Tojza, a 9 czerwca 1983 r. odszedł w Toronto ppłk Józef Chyliński, którego prochy pochowali pomorcy AK-owcy w kwietniu tego roku w Łodzi.

Być może są jeszcze wśród nas ci, którzy brali udział w walce, ludzie, których świadectwa mogą być cenne dla badaczy i dla przyszłych pokoleń. Są jeszcze na pewno nieznanne fotografie, dokumenty, relacje...

Klub Historyczny prosi wszystkich, którzy mogliby pomóc w badaniu dziejów okupacji i konspiracji na Pomorzu o kontakt z Elżbietą Zawacką, Toruń, ul. Gagarina 136 m. 26, tel. 17-344.

AN

Nagrody na tej ziemi nie doczekała

ANNA

Urodziła się 4 lipca 1906 roku w Kowalewie Pomorskim, w rodzinie kupieckiej. Ukończyła szkołę średnią i kursy handlowe języków obcych. Została żoną kpt. Aleksandra Trzepakowskiego z Centrum Wyszkożenia Artylerii w Toruniu, który już we wrześniu 1939 r. poległ w Puszczy Kampino - skiej.

Po powrocie do Torunia udało się Jej uniknąć obozu pracy przymusowej gdyż dzięki dobrej znajomości języka niemieckiego została zatrudniona jako stenotypistka w hurtowni żelaza i przyborów sanitarnych CB Dietrich i Syn w Toruniu. Jako Polka otrzymywała zaledwie jedną trzecią część należnej pensji, pracując przez 3 lata bez żadnego urlopu. Zdarzyło się, iż po trzech latach nieprzerwanej pracy jeden dzień nie stawiała się w zakładzie z powodu ataku kamieni żółciowych i za to została przekazana do Gestapo z oskarżeniem o sabotaż. Jakims cudem uniknęła Kacetu, tylko karnie została skierowana do pracy w fabryce amunicji „Novella” w Toruniu. Był to już wrzesień 1944 roku.

Mimo szalejącego terrorku i szykan w zakładzie pracy -

w marcu 1943 wstąpiła do AK przyjmując pseudonim „Anna”. Tylko najbliżsi znali Jej prawdziwe imię i nazwisko - Czesława Trzepakowska.

Od chwili złożenia przysięgi przed konspiracyjnym Komendantem Garnizonu Toruń Armii Krajowej - kpt. Bronisławem Plekiewiczem ps. „Żbik” - dla wszystkich konspiratorów była po prostu Anna, a wszystkie Jej działania były anonimowe, podobnie jak czyny wielu innych bohaterskich żołnierzy AK, którzy ginąc nagle od kuli wroga nie zdążyli ujawnić swego prawdziwego imienia i nazwiska, a znani są wyłącznie pod swoim okupacyjnym pseudonimem.

Anna otrzymała przydział do kwatermistrzostwa. Co to wtedy oznaczało? A więc musiała zapewnić bezpieczne kwatery tzw. „meliny” przybywającym na odprawę sztabowcom AK, jak: płk. Janowi Pałubickiemu - Komendantowi AK Okręgu Pomorza, płk. Józefowi Chylińskiemu - szefowi sztabu, mjr. Józefowi Grussowi i wielu innym znanym wtedy sobie również z okupacyjnych pseudonimów i hasła. Nie było to łatwe znaleźć wtedy bezpieczne miejsce, toteż bardzo często było nim Jej własne mieszkanie przy ul. Warszawskiej 8 w domu, na którym dziś znajduje się tablica pamiątkowa, a w którym to do-



mu podobną funkcję pełniło także mieszkanie kpt. Haliny Krzeszowskiej ps. „Ludmiła” i in. - Komendantki Wojskowej Służby Kobiet Okręgu Pomorza, której też podlegała służbowo Anna.

W tej niebezpiecznej pracy pomagała nieraz Annie Janina Wilamowicz ps. „Paskuda”. Ale były jeszcze i inne zadania dodatkowe, jak opieka nad rodzinami akowców, w ramach której Anna m. in. opiekowała się ciężko chorą na gruźlicę, a znajdującą się bez środków do życia, żoną płk. Jana Pałubickiego. Zdobywanie tych środków, to także osobny rozdział, a do tych wszystkich obowiązków dochodziło jeszcze szkolenie sanitarne przyszłych sanitariuszek.

Anna, bezdzietna wdowa po żołnierzu Września, wszystkie swoje siły i zdolności poświęca-

ła pracy konspiracyjnej. Codziennie narażała swe życie, ratując innych, robiła to anonimowo nie myśląc o nagrodach czy odznaczeniach. Udało się Jej przeżyć okupację.

W dniu 15 listopada 1945 r. została aresztowana przez UB w swoim mieszkaniu przy ul. Warszawskiej 8. Najpierw znalazła się w więzieniu śledczym przy Wałach Sikorskiego w Toruniu, następnie w ciemnych lochach byłego Gestapo w Bydgoszczy, gdzie wraz z Wandą Ostaszewską ps. „Łucja” i Zofią Stankiewiczową przebywały cały tydzień. Następnie skierowano je na Wały Jagiellońskie w Bydgoszczy do więzienia, potem do Okragłaka w Toruniu, a po rozprawie Sądu Wojskowego w dniu 27. V.46 z wyrokiem na 2 lata skierowano Annę do więzienia w Fordonie.

Szok aresztowania już po wojnie i liczne więzienia, przez które przeszła sprawiły, że nie mogła już nigdy pozbyć się uczucia krzywdy.

Z ufnością i nadzieją oczekiwała wyzwolenia. Nie spodziewała się uznania ani odznaczeń za swoją służbę w czasie okupacji, ale też nie spodziewała się tego, co Ją spotkało.

Zmarła nagle 18 sierpnia 1992 r., tak jak sobie życzyła, będąc czynną do ostatniej chwili i służąc swemu choremu drugiemu mężowi Marianowi Bieleckiemu. Przez całe życie służyła Ojczyźnie i drugiemu człowiekowi.

KALINA ANTONOWICZ

8 IX 1992 w 1767. 11

artykuł
pseki
pau
p. Seles
do A
- kserob
akt a
T. H.
- imp.

IV
11. Korespondencja biuro: Żalowska
Bolesława - Fundacja

1. List gratulacyjny przekazany B. Żalowskiemu
z okazji setnej rocznicy wstąpienia, mpis
kopia oryg. z 27.03.2010 k. 1 s. 1
2. Pismo Leszka Żalowskiego do
Fundacji z 3.09.2010, mpis. oryg. k. 1 s. 2



kopia



**FUNDACJA
GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ**
ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. PODMURNA 93 • TEL. 0048 56 65 22 186
www.um.torun.pl/AK, www.zawacka.pl, fapak@wp.pl

KONTO: 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244 • KRS 00000 41692

Szanowna Pani Bolesławo! Droga Jubilatko !

W imieniu Zarządu i pracowników Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej składamy Pani najserdeczniejsze życzenia w setną rocznicę Pani urodzin.

Życie Pani jest przykładem umiłowania Ojczyzny i spełnienia obowiązku obywatelskiego wobec zagrożenia jej niepodległości.

Jako żołnierz Komendy Obrońców Polski, następnie Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego pod ps. „Tażyna” pełniła Pani odpowiedzialną funkcję Referentki Wojskowej Służby Kobiet Obwodu AK Nieszawa. Działalność Pani to służba w wywiadzie, łączności, tajnym nauczaniu, organizowaniu pomocy dla mieszkańców, między innymi sierocińców w Ciechocinku i Aleksandrowie Kujawskim, pomocy dla obozów jenieckich i koncentracyjnych. Pani działalność konspiracyjna to także współpraca z Pomorską Okręgową Delegaturą Rządu RP na Kraj i Sztabem Inspektoratu Armii Krajowej w Toruniu.

Choć „człowiek jest tylko przechodniem na ziemi” to Pani dokonania, wierna i oddana służba Ojczyźnie, pozostawiają trwałe ślady na kartach historii lat 1939-1945 naszego regionu, a więc także historii Polski, a młode pokolenia zainspirują do działań, aby nie zaprzepaścić tego, o co Pani walczyła.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania

Toruń, 27 III 2010 r.

(podpisana Imieniem Fundacji
mgr Dorota Zawacka-Walency)

ef

verte! 33

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu

Wydano dnia: 8.09.2010
Lp.: 2415/Pom-410/10

Szczecin, 3 września 2010

Szanowna Pani,

Z wielkim wzruszeniem
prezycjątem, zamieszczam
w najnowszym Biuletynie,
tęta poświęcone mojej
matce.
Szczególne serdecznie, dziękuję
moim najbliższym.

Zycząc Szanownej Pani
wielkiego dobra.

Leszek Kaluski

T: K-340/340 Pom.

Włocławek

Zalewska Bolesława

V. Party informacyjne

№ 95

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12.

2. 3/10 / P. 3. Misnowe 1

4. Zaleska Prokoscina 5

6. "Tajyna" 7

8. 8

10. 1939 11. 1945

12. Katedra z kolegi B. Zaleskiej
za Historiã dr. P. Ch.

ELŻBIETY ZAWACKIEJ

resta

1. 2 R. 340/80-
 3. Nieszawa AK
 4. Zalawska Bolstawa 5 2
 6. "Tazyma" Zalawska
 8. 9. 27. III 1910
 chmielewo woj. Poznanskie
 10. Tomii, Browalskiego 5H/5 11.
 tel. 2.00.95
 12.
 5.02; 19.001 K;
 kurierka
 verte

14 od 7. 1940. Do kawiarni
Bolesława Zaleskiego "Torque" iemu por. Tadeusz esterski
urodzona nr 27.03.1910 w Chmielowie woj. poznański, Ukrai-
czyta gimnazjum M. Konopnickiej w Noworostawie
w 1930r.
od październiku 1939 do 22 stycznia 1945 należała do
SZP ZWZ i AK. W 1940-1943 była ubrała w ukraiński konspi-
racyjnym w Aleksandrowie Kujawskim. Przejrzano do
Komisji Wywiadu była kurierką między Sabinem
Obwasem Michajłowiczem i Inspektoratem Torunskim.
Wykonywała kilka wtychek gestapo na terenie olsztyńskiego
torunskiego. Brała udział w obywatelskim gestapowcu
Dahlmann, Edwarda Stawickiego Komendant PAP
i jedynym konfidencie gestapo. Współpracowała
i Powiatowej Delegatury Rozgłośni w Aleksandrowie
Kujawskim, Wydziałem Opieki Społecznej, organizo-
wała tajne naderwanie w wsiach miemianach w Ale-
ksandrowie ul. J. Krasińskiego Nr 1. Organizowała
wymyślenie paczek żywnościowych do Stalagów
i obozów koncentracyjnych. Ukazująca
w zbiorce i przekazywała materiały sanitarnych
dla dyr. szpitala w Aleksandrowie Kuj. A. Marliczi
Mieszka w Toruniu ul. Broniewskiego 54/5



B Zaleska

Mianowa

3

na obrotki odnowy przyjecie
Voluntary, przesiedlowe 24 dni
z ml to kraj 20 na J. Kwarczyk 1

ref. 540

Miśrowa

Zalwska Bolesława „Teżyna”

4

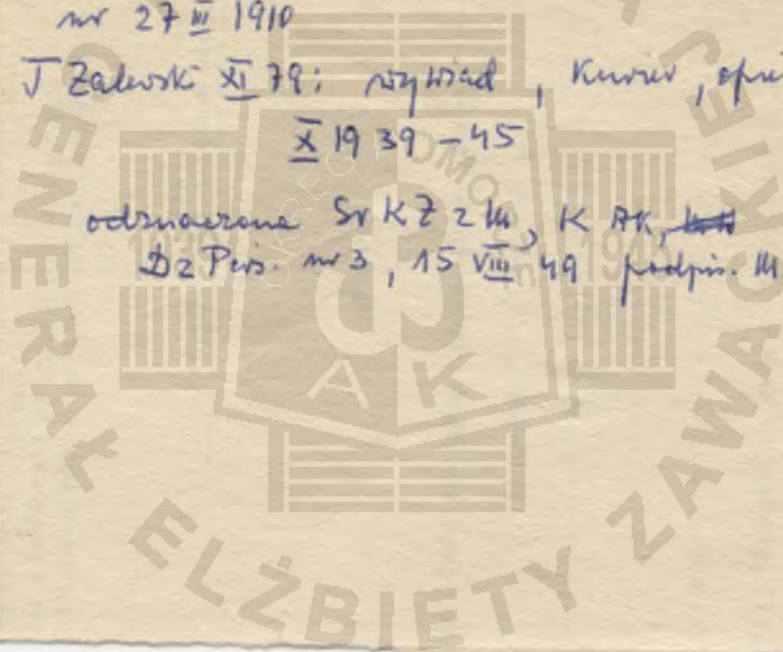
nr 27 II 1910

J Zalwski XI 79; wywiad, Kuviv, opuka spat

X 19 39 - 45

odmawiana Sr K 2 2 14, K AK, ~~14~~

Dz Pers. nr 3, 15 VIII 49 podpis. M Wotoga





rel. 340
Zalewska Bolesława "Tęczyzna" Nienawa
wg rel. Seweryny Kemnitz (450P) 6
B. Zalewska pobierała prace od S. Kemnitz
i wyryła w teren przez Tęczyński/sk 85



Mieszko
AK

7

Zalenska Boleslawa,
obecnie mieszka w Toruni

ul. Browieńskiego 54/4

Koło Toruni

zob. lista II i podobnie pow.

Okr. Toruni 522AK

H.M.M.

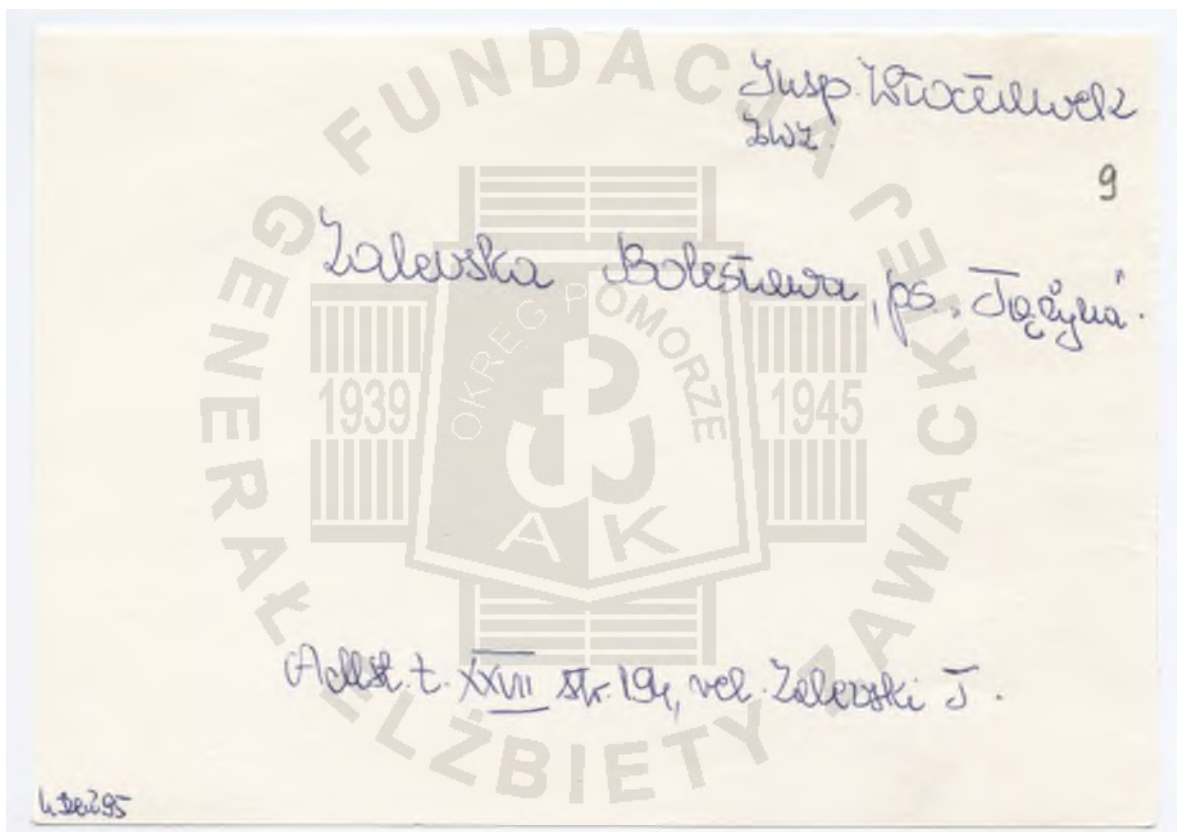


Zalewski
ps "Tasylina"

Kociarek
MK 8

rok T.: Zoltowski S., insp. Kociarek

JMH-95

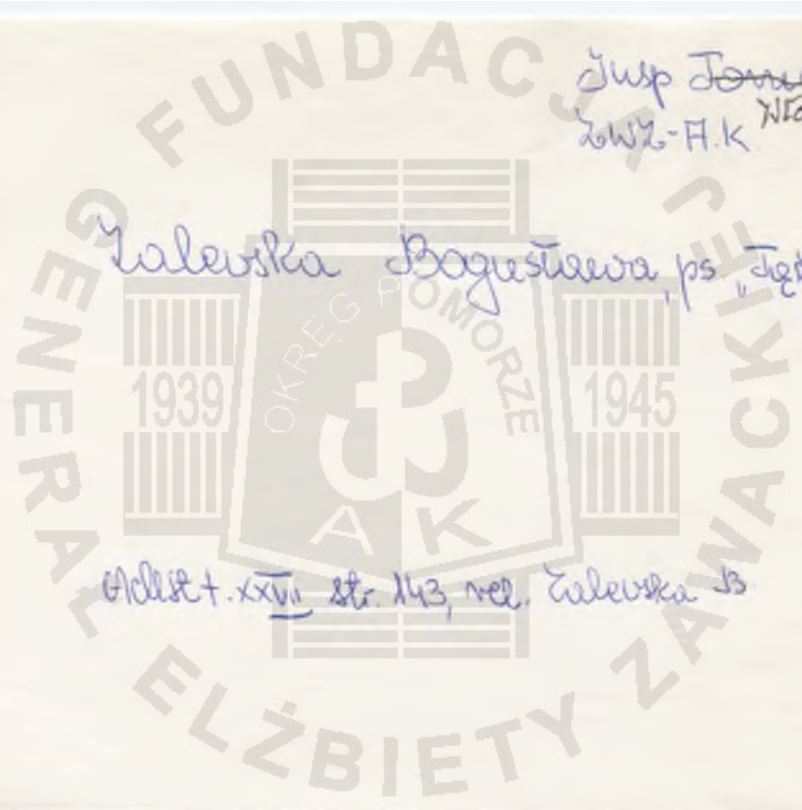


A

Julij Tomasz
Wrocław
ZWL-H.K.

10

Żulewska Bogusława ps. "Jedynka"



Archiw. XVII str. 143, mel. Żulewska 35

uświ35



Włocławek

Pomoc lekarska 12

AK

Zalewska Bolesława "Tażyna"

łączniczka służby zdrowia

w Ob. AK Aleksandrów Kujawski

Zob. T. Problemowa "Służba Zdrowia"

" Z Kart Historii "Dr med. T. Rejmanowski

Om-2002

Zalawska Bolesława

Chieszawa
A. K., ODR
13

X. 1939 - 15. I 1945 - zaprzynięzona, przesko-
lona w obw. Chieszawa.

przyczyniła się do wykrycia kilku atycków
gestapo na terenie mieszawsko-tonińskim.

Tożniczka, kunięka do Insj. Tonin

źródło: ^{Tonin} Karta S. Z. Z. A. IV Zalawskiej Bolesławy

48.

verte

Medal Wojenne Wielkos
Srebrny Krzyz Zaslugi z Miec
Krzyz PPK
Medal Zwyci Wale 1986

Karta Komb. 1984 ZB04:5

okres 15-11-39 - 30-01-45

prześladowani w KP do 1956 po aresztowaniu
wiece Kancelaria Nizszej (wizji i tel)

ZALEWSKA Bolesława
ps. "Jagyna"

HK
Kieszała

14

Urodz. 27 III 1910 r. w Chmielowie, woj. poznań-
skie. Referentka TSK Ob HK Kieszała.
Do konstruacji vesca o puzelniczkach 1939 r.
Leczenie i wyradawczy, kumarka, organe.
tęże ubezpieczenie i samopomoc społeczeństwa.

Zob. Słownik Biogr. Tomsp. Somarski.
Fundacja "Archivum Somarskie HK"
Tomii, 1934 r. T. 1, s. 230.

Udew/2001

Fotografie:

15

1. Heliny Kresomskiej
 2. Ostaszewskiej
 3. Zofii Stankiewicz
oraz kserokop. zdj. i gasety Jwanowskiej W.
i E. Zewskiej - kompromis Obywatelki Tomia
prekierowan do działu ikonografii
- W/w przekazała p. Zetowska Bdestawa

13.03.2003

Jm -

Włocławek
AK

16

Zalewska Bolesława "Tażyna"
nazwisko rodowe matki LEMANSKA
informacja przekazana 14 II 2002
osobiście Michałowi Ojczyk

...*AK*...

Włocławek

AK 17

Zalewska Bolesława "Tażyna"
żona , łączniczka Tadeusza Zalewskiego
ps. Jur "Nałęcz" kmdt. Obwodu AK
Nieszawa i Aleksandrów Kujawski

Zob. T. Zalewski Tadeusz insp. Włocławek
om-2002

Zelenha Bdestova

Stoatanele
Ar 18

Relacja opublikowana

Zob. Relacje cztanidw kauspirzeji panorskiej-
Hyd. FAPAK, t. XXXI, Tom 2000, s. 307.

Mdviag

Toruński Serwis Samorządowy

19

Sto lat Pani Bolesławy

27 marca 2010 r. setne urodziny będzie obchodziła mieszkanka Torunia, pani Bolesława Zalewska. Dostojną jubilatkę odwiedzi prezydent Torunia Michał Zaleski.

Pani Bolesława urodziła się w Chmielewie, ukończyła Gimnazjum im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu, a w 1928 roku zamieszkała w Toruniu. Tutaj też w 1932 roku wyszła za mąż.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Pani Bolesława osiedliła się w Aleksandrowie Kujawskim. Tam, już od października 1939 roku, rozpoczęła działalność konspiracyjną pod pseudonimem "Tażyna" - najpierw w Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej na terenie obwodu AK Nieszawa, Inspektorat Toruń. Działała w wywiadzie, a także jako łączniczka i kurier. W latach 1943-44 organizowała tajne nauczanie oraz samopomoc społeczną i materialną dla domów dziecka oraz rodzin osób aresztowanych i poległych.

Za swoją działalność patriotyczną Pani Bolesława otrzymała wiele odznaczeń, w tym: Medal Zwycięstwa i Wolności, Krzyż Armii Krajowej, Medal Wojska, Odznakę Weterana Walk o Wolność i Niepodległość oraz Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami. 20.01.2004 roku została także nominowana przez Prezydenta RP na stopień porucznika Wojska Polskiego.

Od 1961 roku Pani Bolesława znów jest mieszkanką Torunia.

Prezydent Michał Zaleski przekaże jubilatce życzenia i okolicznościowy prezent (ciepły wełniany koc i pościel) podczas przyjęcia urodzinowego, które odbędzie się 27 marca w restauracji "Gotyk" w Toruniu.

[26.03.2010]

Bolesława
Zalewska

Zalewska Bolesława

20

Nowaśa 23 III 2010

KRÓTKO

Setne urodziny pani Bolesławy

W sobotę setne urodziny obchodziła mieszkanka Torunia, pani Bolesława Zalewska. Pani Bolesława urodziła się w Chmielewie, a w 1928 r. zamieszkała w Toruniu. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Pani Bolesława osiedliła się w Aleksandrowie Kujawskim. Tam, już od października 1939 roku, rozpoczęła działalność konspiracyjną pod pseudonimem „Tażyna” - najpierw w ZWZ, a następnie AK. Za swoją działalność patriotyczną pani Bolesława otrzymała wiele odznaczeń. W 2004 r. została nominowana przez Prezydenta RP na stopień porucznika Wojska Polskiego. Od 1961 roku znów jest mieszkanką Torunia. Władze Torunia przekazały jubilatce życzenia i okolicznościowy prezent. (wap)

WA.

† Zaleska Bolesława

c. Piotra

Włocławek

WSK-21

ur. 27. 03. 1910 Chmielno

komsp. 11. 1939-01. 1945

sob. Spis członków S. L. Z. AK
Odr. Rydy. p. Tomu s. 91,
t. prob. org. Kombatancie

AK 11/11

22

"Można odejść daleko, by stale być blisko"
ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 lipca 2010 r. odeszła opatrzona
Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp.

BOLESŁAWA ZALEWSKA

lat 100

porucznik Armii Krajowej, pseudonim "Tążyna", odznaczona m.in. 4-krotnie Medalem
Wojska, Krzyżem Armii Krajowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek 05 sierpnia 2010 r. o godz. 11.15
pożegnaniem w Domu Pogrzebowym "CULTUS" - Korzybscy, ul. Browarna.

Wyrowadzenie o godz. 12.00 do kościoła p.w. św. Michała Archanioła
(na Rybakach) gdzie zostanie odprawiona Msza święta żałobna.

Po Mszy świętej pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym św. Józefa
przy ul. Gałczyńskiego (od kościoła polsko-katolickiego).

Pogrążone w smutku
Córki i Syn z Rodzinami

Autokar zostanie podstawiony o godz. 12.00 przy Domu Pogrzebowym "CULTUS" -
Korzybscy, ul. Browarna.

Można odejść, 3.08.2010

Zalowska Bolesława
ps. „Trójmie”
opieka społeczna

Wrocław,
03 2 23

zob. Chramowski B., Delegatura
Pseudu D I m, Straj...
Toruń 2011, s. 100, 103,
317

nr. IX'14

Zarębska, Bolesława
z d. Skarżewska

Wrocław
PK 24

zob. Liótkowski B., Polskie Państwo
Podziemne na Łojaszkach...,
Tommi 266-269, 270, 282, 470-479,
481.

AK XI/14

Zalroske Dolestawa
z d. Karczewsko.
pó. "Tajnywi"

Mieszowa
Z W 2 25

Zob. Zwo'kromski B., Kujawski
Zinezel Polityzno-Literscki
i... Tomi 2006, s. 97-98, 125

Ms, XI'14

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 340 / Ten
data wpł. 14.7.79

Opracowała sk.
23. IV. 1985
na podstawie:
1. relacji własnej

Fotografia



Koresp. z J. Zaleską
w sprawie Busp. Tarnobrz.

adres sygn
Lisiek Zaleska

11-402 numer

340

„Józyna”

Miściawa

Zaleska Bełstau

ZALEWSKA Bolesława

